



Kici, kici...rajd pierwszaków I LO im. J. Słowackiego

Wraz z pierwszym września Słowacki powitał w swych progach nowe pokolenie społeczności uczniowskiej. Przez pierwszy miesiąc młodzi Słowacy mieli okazję zapoznać się z tradycjami, kulturą oraz sposobem funkcjonowania szkoły.

23 września odbył się rajd, który sprawdził gotowość do pozostania prawowitym uczniem I LO. Cały marsz został zrealizowany w oparciu o pomysły koła politologicznego „Entropia” oraz w ramach prezentacji kampanii wyborczych sztabów kandydatów na stanowisko przewodniczącego Samorządu Uczniowskiego.

Ogólna koncepcja rajdu skupiała się wokół integracji tegorocznych absolwentów gimnazjów w przestrzeni klasowej, jednak młodzi adepti zaskoczyli zarówno wychowawców, jak i opiekunów ze starszych klas. Taneczne kroki podczas



„belgijki” oraz „makareny” połączyły w radosnych podrygach wszystkich pierwszaków.

Koty „Słowackiego” zapytane o opinię na temat sensu rajdu, zgodnie stwierdziły, że dał on im zarówno

zewnętrzne, jak i wewnętrzne poczucie przynależności do nowej szkoły, jaką teraz jest dla nich I Liceum Ogólnokształcące im. Juliusza Słowackiego w Częstochowie.

Patrycja Gil, Klaudia Makles IIb

„Słowacki”, jakiego jeszcze nie było!

Dominik przewodniczącym SU

W kampanii padło określenie „Słowacki”, jakiego jeszcze nie było. Jak mamy rozumieć to hasło?

Chcielibyśmy poprzez naszą działalność zapisać się w historii szkoły i jak głosi hasło, stworzyć „Słowackiego”, jakiego jeszcze nie było. Będziemy dążyć do tego, aby nasza szkoła wyróżniała się na tle innych częstochowskich liceów i stała się jeszcze bardziej wyjątkowym miejscem.

Bycie przewodniczącym to zaszczyt i obowiązek. Jak zamierzasz spełniać te dwie powinności?

Bycie przewodniczącym to ogromna odpowiedzialność, ale też zaszczyt, że stoi się na czele wszystkich uczniów i ich reprezentuje. Reprezentuje się szkołę również poza jej murami i reprezentuje uczniów poprzez wypowiedzi, sposób ubierania, czy podejście do obowiązków. Świadomość bycia dla innych wzorem, w końcu trzeba być GODNYM, jest ogromnie motywująca do działania i wykonywania wszystkich obowiązków.

Kim są ludzie z Twojego sztabu, jakie masz wobec nich oczekiwania?

Każda osoba w moim sztabie w jakiś sposób zastąpiła się dla szkoły i angażowała w jej życie od pierwszej klasy. W swoim sztabie mam przewodniczących różnych mediów, radiowęzła, Słowak TV. Staralem się również, żeby były to osoby reprezentujące poszczególne profile w naszej szkole, żeby mieć lepszy kontakt ze wszystkimi uczniami. Od swojego sztabu oczekuję działania i kreatywności.

Miałeś okazję obserwować poprzedniego przewodniczącego – Wojtkę nie jest Ci pewnie obce urzędowanie Przemka. Który z nich jest dla Ciebie wzorem? A może zamierzasz zupełnie zmienić obraz przewodniczącego SU?

Na pewno swego rodzaju autorytetem i osobą, która jest mi bliska, jest Przemek. Zrobił to, co powinien zrobić dobry przewodniczący. Wypełnił swoją rolę w 110% poprzez akcję „razem dla Słowaka” i tym zapisał się w historii szkoły. A Wojtek? Wypełnił swoje obowiązki, był dobrym przewodniczącym, otwartym na problemy i prośby uczniów. Czy zamierzam brać z nich przykład? Oczywiście, że tak! Dobro, które zrobili dla szkoły należy



naśladować, ale nie zamierzam stać w miejscu, tylko iść do przodu i zrobić coś więcej.

Kim jest Dominik Nienartowicz? Co lubi robić, co go interesuje, czego nie toleruje?

Dominik to ktoś specyficzny. Jest osobą otwartą na ludzi, wręcz kochającą kontakt z drugim człowiekiem. Dominik bardzo nie lubi nudy. Jego życie przepełnione jest twórczym działaniem, wszędzie go pełno. Muzyka? Informatyka? Sport? Pasja? Życie? Ludzie? TAK! Nie toleruję oceniania innych... staram się to w sobie hamować i tego nie robić.

To będzie nietławy rok - rozpoczyna się remont szkoły. Jaką widzisz rolę swoją i uczniów w tym przedsięwzięciu?

Remont odsunie w czasie nasz pomysł, jakim było stworzenie miejsca za szkołą dla uczniów bądź parkingu rowerowego. Będzie to na szczęście okres przejściowy, po którym może być tylko lepiej. Mamy nadzieję, że w jakimś stopniu uczniowie będą mogli mieć wpływ na zmiany dokonywane podczas remontu. Więc czekamy i zaczynamy działać!

Przed Tobą pierwszy sprawdzian 14 października. Odślonisz rąbka tajemnicy, co będzie się działo tego dnia?

Mogę powiedzieć tyle, że to, co zrobimy będzie miało związek z naszym hasłem. Postaramy się zrobić coś, czego jeszcze nie było.

Niekończąca się lekcja

O projekcie „Młódzież dokumentuje historię”

Międzynarodowa Konferencja organizowana pod koniec września tego roku, podczas V Zjazdu Żydów Częstochowian, przygotowywana była z niezwykłą pieczołowitością. W organizację tego przedsięwzięcia włączyły się: Akademia im Jana Długosza w Częstochowie, Światowy Związek Żydów Częstochowian i ich Potomków, Urząd Miasta Częstochowy, Ośrodek Dokumentacji Dziejów Częstochowy Muzeum Częstochowskiego oraz młodzież z częstochowskich szkół. Głównym założeniem projektu było zachowanie w pamięci czynów tych Częstochowian, którzy pomagali, z narażeniem życia własnego i swoich rodzin, Żydom.

Jeszcze w zeszłym roku szkolnym uczniowie naszej szkoły uczestniczyli w warsztatach dziennikarskich przygotowujących do przeprowadzenia wywiadów z osobami (lub rodzinami), które ratowały Żydów podczas Holocaustu. Efektem pracy naszych uczniów jest prezentacja (w j.polskim i angielskim – dostępna na stronie szkoły), na którą złożyły się biografie, wywiady, relacje z tamtych wydarzeń trzech wyjątkowych osób: Hele-



ny Śleszyńskiej z domu Pietrzak, Stanisławy Szlamy i jej rodziny oraz Bogdana Jastrzębskiego.

21 września 2016r. podczas sympozjum w audytorium Akademii im. Jana Długosza uczniowie I LO mogli zaprezentować swoją pracę i uczestniczyć w niecodziennej lekcji historii. Salę tego dnia wypełnili znamienici goście, m.in.: Ada Ofir Frajman, Gabriel Horowitz i Zygmunt Rolat. Historie opowiedziane tego wieczoru, stały się dla obecnych lekcją pokory. Uczyły, aby dostrzegać w innych człowieka, a nie wyznawcę tej, czy też innej religii.

Na podstawie tekstu Julii Kisiel IIb

CZY... taj!

Czyli o dekonstrukcji słowa słów kilka...

Jeden niesamowity tydzień września, 50 wydarzeń kulturalnych, a to wszystko w Częstochowie, podczas 6 edycji Festiwalu Dekonstrukcji Słowa Czytaj!

Ta edycja była szczególnie obfita w różności, nowości i niespodzianki – zaczęło się od tajemniczego, (zastępfego niczym posągi) tłumy na dworcu, czyli akcji Flash-mob czytaj'owych wolontariuszy. Oficjalne otwarcie edycji odbyło się łącznie z rozpoczęciem spotkania z Michałem Rusinkiem – sekretarzem i przyjacielem Wisławy Szymborskiej, na którym obecna była liczna reprezentacja I LO. Następnie cały festiwalowy tydzień pełen był warsztatów, gier, LARP'ów, koncertów, spotkań. Szczególnie zapadające w pamięć to m.in. spotkanie z panią Martą Abramowicz i rozmowa na temat jej nowej książki pt. „Zakonnice odchodzą po cichu”, opowiadającej o kobietach, które opuściły zakon i powodach, dla których to zrobiły. Równie ciekawe, a nawet rzeć można -



egzotyczne, okazało się spotkanie z panią Katarzyną Surmiak - Domańską, która stworzyła reportaż dotyczący Ku-Klux-Klanu (ku ogólnemu zdziwieniu, wciąż działa, zrzesza członków i głosi swoje idee). W sobotę odbyła się gra miejska na postawie „Alicji w krainie czarów”, zwłaszcza ważna dla dwóch uczennic naszej szkoły, gdyż to one były jej organizatorkami. Niedzielnym spektakl w wykonaniu wielu „słowackich” aktorów, spotkanie z Mariuszem Czubajem - zabawnym, otwartym autorem sławnych kryminałów oraz koncert zespołu „Sorryline” zakończyły 6. Edycję FDS Czytaj! Zapraszamy już za rok!

Julia Ratka IIIe